



Wśród Nas



TYGODNIK PARAFII

pw. PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO W POLANIE
ROK XIX 2011 NR 8 (608)

20 luty 2011
VII NIEDZIELA ZWYKŁA
rok A

WYCHOWANIE - Sprawdzian wolności

Ludzie dojrzały używają wolności po to, by wybierać błogosławieństwo i życie, by opowiadać się po stronie dobra, prawdy, piękna, by kochać i dorastać do świętości. Ludzie niedojrzały używają wolności po to, by wybierać przekleństwo i śmierć, by opowiadać się po stronie zła i grzechu, po stronie kłamstwa, brzydoty i egoizmu.

Człowiek naiwny może aż tak niemądrze korzystać z wolności, że zupełnie ją straci, popadając w śmiertelne uzależnienia. Z kolei ludzie przewrotni używają wolności po to, by krzywdzić innych ludzi i żyć ich kosztem. W odniesieniu do wolności nie ma ziemi neutralnej. Kto nie korzysta z wolności w sposób mądry i odpowiedzialny, ten ją wypacza i staje po stronie zła. To właśnie dlatego podstawowym zadaniem rodziców i innych wychowawców jest uczenie dzieci i młodzieży mądrego korzystania z daru wolności.

Wychowywać do wolności to uczyć dzieci i młodzież wykorzystywania wolności w najsmutniejszy sposób, czyli po to, by kochać. Taki jest sens wolności, gdyż do takiej wolności zostaliśmy powołani przez Boga. Wolność dzieci Bożych to zdolność opowiadania się zawsze i za każdą cenę po stronie Jezusa, gdyż On jest dla nas niezawodną Drogą, wyzwalającą Prawdą i błogosławionym Życiem. Syn Boży w ludzkiej naturze wyrażał swoją wolność przez to, że kochał i uczył kochać. Dla ludzi dobrej woli Jezus był dobry i czuły, ale w obliczu zła stawał się stanowczym i odważnym znakiem sprzeciwu! Miał odwagę sprzeciwiać się możliwym tego świata. Można Go było zabić, ale nie można Go było zastraszyć. Podobnej postawy uczą nas

Apostołowie i uczniowie Jezusa w całej historii Kościoła. W naszych czasach wolności do dobra i wolności do sprzeciwiania się złu uczą nas nasi rodacy: ks. Jerzy Popiełuszko i Jan Paweł II. Pierwszy został zabity przez wrogów wolności, a do drugiego wysłali oni zawodowego mordercę. Wychowywać to uczyć dzieci i młodzież stanowczości w opowiadaniu się po stronie dobra, prawdy i miłości oraz odwagi w sprzeciwianie się złu. Dojrzały nastolatek to ktoś, kto potrafi oprzeć się naciskowi rówieśników, toksycznych mediów czy dorosłych demoralizatorów, którzy proponują seks zamiast miłości, przyjemność zamiast radości, życie „na luzie” zamiast rozwoju i świętości. Dojrzały wychowanek potrafi stać się nieugiętym znakiem sprzeciwu, gdy wymaga tego wierność Bogu i własnym ideałom. Nie wystarczy tu jednak sprzeciw wobec zła przychodzącego z zewnątrz – ze strony złego ducha czy złych ludzi. Konieczna jest także zdolność stawania się znakiem sprzeciwu wobec... samego siebie w tym, co w nas samych jest złe i grzeszne.

Zadaniem mądrego wychowawcy jest uczenie dzieci i młodzieży tego, by stanowczo sprzeciwiali się oni ich własnej słabości. Dojrzały wychowanek to ktoś, kto stanowczo mówi: „nie!” samemu sobie wtedy, gdy przychodzi mu mierzyć się z jego własną słabością, naiwnością i skłonnością do zła. Najpewniejszym obrońcą wolności człowieka jest Bóg i dlatego wychowanie religijne oraz osobista przyjaźń z Bogiem to najlepsza ochrona wolności do dobra, czyli tej jedynej wolności, która okazuje się błogosławiona.

ks. Marek Dziewiecki

„Czyż nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was?” (1 Kor 3,16)

Wspólnota dla Intronizacji NSPJ**Jezus jest Królem**

W historii ludzkości zaistniał haniebny wyrok, w którym przychodzącego Króla, Boga – Człowieka, odtrącono i skazano na śmierć. Od tamtej chwili codziennie Jezus jest odtrącany i krzyżowany przez grzechy pojedynczych ludzi i całego społeczeństwa. Tak łatwo zakładamy koronę cierniową, bo w takiej przyzwyczailiśmy się widzieć naszego Króla. Jest to dla nas przypomnienie hańby, której dokonał człowiek na swym Bogu. My pragniemy oddać hołd miłości i wierności – Tobie Jezu, Twemu nauczaniu i życiu, Twojej Krzyżowej ofierze a także widzieć Cię w blasku chwały i godności, bo przecież „oczekujemy Twego przyjscia w chwale”.

Inspiracją do podjęcia Dzieła Intronizacji był maszynopis życia krakowskiej pielęgniarki, Służebnicy Bożej Rozalii Celakówny. Od dzieciństwa wyróżniała się ona pobożnością. Cicha, pokorna, poświęciła się pracy na oddziale skórno – wenerycznym, gdzie z heroicznym poświęceniem usługiwała zarażonym ludziom, najczęściej z marginesu społecznego, zniwazującym Boga słowem i życiem. Było to dla bogobojnej Rozalii dodatkowym cierpieniem, które ofiarowała Jezusowi jako wynagrodzenie za grzechy.

Pan Jezus prosił Rozalię, aby wynagradzała Jego Najświętszemu Sercu wszystkie zniewagi, które otrzymuje, a także, aby podjęła starania o dokonanie w Polsce Intronizacji. W 1938 r., w widzeniu, nieznanym Mąż mówił do Rozalii: „Polska nie zginie, o ile

przyjmie Chrystusa za Króla w całym tego słowa znaczeniu, jeżeli podporządkuje się pod Prawo Boże, pod Prawo Jego Miłości; inaczej, Moje Dziecko nie ostoi się. (...) tylko te państwa nie zginą, które będą oddane Jezusowemu Sercu przez Intronizację, które Go uznają swym Królem i Panem”. A w roku 1939 sam Pan Jezus mówił do Rozalii:



„(...) Jest jednak raturnek dla Polski, jeżeli Mnie uzna za swego Króla i Pana w zupełności przez Intronizację. (...) To uznanie ma być potwierdzone porzuceniem grzechów, a całkowitym zwrotem do Boga. (...) Sam akt ofiarowania Polski przez Intronizację Mojemu Sercu przyniesie zbawienne korzyści, bo przez to bardzo dużo dusz nawróci się szczerze do Pana Boga, poddając się Jego prawu”. Również przed Świętem Zesłania Ducha Świętego w 1939 r.: „Dziecko, Maria Małgorzata dała poznać światu Moje Serce, wy zaś kształtujcie dusze na modłę Mojego Serca. Intronizacja, to nie jest tylko formułka zewnętrzna, ale ona ma się odbyć w każdej duszy. (...) Moje Boskie Serce – to ostatni wysiłek Mejej Miłości zapoznanej i wzgardzonej przez ludzkość, którą pragnę zapalić świat... (...) Moje Dziecko, kochaj Mnie bardzo, niech twa miłość wynagrodzi Mi brak jej u innych dusz, bo nie jestem kochany przez Moje stworzenie. Miłość zastąpi wszystko. Tak, kochajcie Mnie, bo Ja was pierw umiłowalem.”

Budowanie jedności w Polsce, Europie, Świecie

Musimy zjednoczyć się przy Chrystusie, obecnym w Najświętszym Sakramencie, musimy stworzyć jedność ducha, aby była „jedna owczarnia”. Ojciec Św. Jan Paweł II 3 czerwca 1997 r. w Gnieźnie mówił: „Bez Chrystusa nie można budować trwałej jedności. Nie można tego robić odcinając się od tych korzeni, z których wyrosły narody i kultury Europy, i od tego wielkiego bogactwa minionych wieków. Jakże można liczyć na zbudowanie <<wspólnego domu>> dla całej Europy, jeśli zabraknie cegieł ludzkich sumień wypalonych w ogniu Ewangelii, połączonych spoiwem solidarnej miłości społecznej, będącej owocem miłości Boga? (...) Do prawdziwego zjednoczenia kontynentu europejskiego droga jeszcze jest daleka. Nie będzie jedności Europy, dopóki nie będzie ona wspólnotą ducha. Jednak na razie dzieli nas mur, jest on zbudowany z egoizmu politycznego i gospodarczego oraz z osłabienia wrażliwości na wartość życia ludzkiego i godność każdego człowieka”.

Intronizacja Najświętszego Serca Pana Jezusa

Pan Jezus prosił Małgorzatę Marię a później Rozalię, aby dokonać Intronizacji Najświętszego Serca a nie Jego, bo On jest Królem, niezależnie czy Go tak nazywamy. Wskazując na serce, Jezus wskazuje na miłość, dobroć, pokój, miłosierdzie, sprawiedliwość, wszystko dobro, które wypływa z tego Serca, by królowało wśród nas. Tylko ta nazwa oddaje sedno starań o wprowadzenie Królestwa Bożego wśród nas przez miłość.

Jezus prosi także o uznanie Go Królem i przestrzeganie praw Bożych, liczenie się z Jego władzą, mocą, sprawiedliwością.

Jeżeli pragniesz, aby On był w Twoim życiu na pierwszym miejscu, dokonaj aktu osobistego poświęcenia się Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, uczyni go przewodnikiem twego życia i proś, aby Serce Jezusa przemieniło twoje serce i życie. Bóg pragnie królowania w naszym życiu. Czyż nie

modlisz się codziennie mówiąc Ojcie Nas – „przyjdź królestwo Twoje”. Królestwo Boże nie jest z tego świata, ale dla tego świata. Przecież tak bardzo pragniemy życia w pokoju, miłości wzajemnej, uczciwości, sprawiedliwości.

Wspólnota dla Intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa na cotygodniowej adoracji łączy ludzi z różnych grup, a także tych, którzy do wspólnot religijnych nie należą, zaprasza wraz z księdzem

Proboszczem także władze świeckie, pracowników okolicznych zakładów pracy. Jej celem jest, aby mocą łaski Bożej, przez własne życie, Jezusa wprowadzać na tron swego serca, rodziny, środowiska, Ojczyzny czyli dokonać intronizacji przez miłości uznać Jezusa Królem.

Fragmenty tekstu o Wspólnotach opracowanego przez ogólnopolską, krakowską Wspólnotę dla Intronizacji NSPJ



Spotkania z przyrodą w Muzeum Przyrodniczym BdPN w Ustrzykach Dolnych

Tradycją naszej szkoły stały się wizyty w Muzeum Przyrodniczym celem poznania przyrody naszych rodzimych gór oraz tej spoza naszego regionu. Tym razem zaszczytu tego dostąpili uczniowie klasy IV SP, którzy dnia 11 lutego 2011 roku pod opieką wychowawcy, p. Hani Myślińskiej oraz p. Karoliny Smoleńskiej mogli oglądać liczne ekspozycje oraz słuchać cennych objaśnień pana Pawła – pracownika muzeum, który przy pomocy plansz, okazów, modeli plastycznych i foto-

grafii, z największymi szczegółami opisywał życie zwierząt zamieszkałych na naszym globie.

Z wielkim zaciekawieniem podziwialiśmy między innymi odlew gipsowy nosorożca włochatego, znalezione na Podkarpaciu, dowiedzieliśmy się, że zimorodek nie rodzi się zimą, ale w ziemi. Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się okazy minerałów i skał z Europy, widzianych w powiększeniu, a także eksponat niedźwiedzia brunatnego, z którym każdy chciał zrobić sobie zdjęcie a pan przewodnik zasypywany był licznymi pytaniami dotyczącymi jego historii oraz życia w środowisku naturalnym.

W dalszej części przenieśliśmy się do sali, w której mogliśmy oglądać wystawę zdjęć zrobionych w trudnych warunkach, a także wygląd zabudowy domowej Bojków, gdzie nasi uczniowie mogli pochwalić się wiedzą z życia tej grupy etnicznej.

Poprzez niespełną półtoragodzinną podróż po niezwykle walorach przyrodniczych, wszyscy uczniowie zostali wyposażeni w wiedzę, którą będą mogli się pochwalić na czekających ich lekcjach przyrody.

Radosław Paślawski



Dyskoteka walentynkowa 2011

Dzień Walentynek to okres, w którym anonimowo wyznajemy swoje sympatie wobec innych osób, to święto w którym otwieramy swoje wnętrza, aby wyrazić to, co do siebie czujemy. Wspaniałą okazją ku temu była dyskoteka, która odbyła się w owe święto w naszej szkole – najpierw dla klas I-III SP, a następnie dla klas starszych, która zaczęła się o godz. 16:00. Przy dźwiękach muzyki, pośród tańców i hulank, najmłodszy mogli spróbować swoich

sił w konkursach z nagrodami. W pierwszych potyczkach uczestnicy, mając zawiązane oczy, musieli trafić w namalowane serca, które znajdowały się na tablicy szkolnej. Zawodnik, który trafił bliżej środka tablicy, zdobywał więcej punktów. Po zaciętej dogrywce wygrała Asia Stępniewska, która wykazała się największą precyzją i wyczuciem. W drugiej konkurencji, pary musiały utrzymać między sobą nadmuchanego balona, wykonując jednocześnie dowolny taniec. Najdłużej wytrzymał Kacper i Zosia z klasy II SP,

którzy byli bezkonkurencyjni. Ogromne emocje wzbudził utwór Plastikowa biedronko, który wielokrotnie bisowany, wszyscy śpiewali jednocześnie tańcząc i skacząc z wielkim entuzjazmem.

Cała impreza zakończyła się po godz. 20:00, a uczniowie czując niedosyt, już pytali o następną. Dyskoteka została zorganizowana przez p. Dominikę oraz przy pomocy innych nauczycieli: p. Hanny, p. Małgorzaty, p. Bernadetty oraz mojej własnej.

Radosław Paślawski

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE VII NIEDZIELA ZWYKŁA

1. Każda niedziela jest wyjątkową okazją do dojrzewania naszej wiary, do pogłębiania i zacieśniania naszej osobistej relacji z Bogiem. Jakże jest ważne, aby w tym procesie brała udział każda nasza rodzina i cała wspólnota parafialna. Pozwólmy Panu Jezusowi przemieniać nasze życie. Powierzajmy Mu trudy minionego tygodnia i nadzieje dni, które otwiera przed nami. Niech On działa w naszych sercach, wówczas codzienność wypełni się dobrem.
2. W tym tygodniu, we wtorek, 22 lutego, przypada święto Katedry świętego Piotra Apostoła. Już od IV wieku wierni Rzymu obchodzili pamiątkę założenia gminy chrześcijańskiej i obrania Wiecznego Miasta przez świętego Piotra Apostoła na stolicę Kościoła Chrystusowego. Symbolem władzy Piotrowej stała się potężna bazylika, wzniesiona w XVII wieku nad grobem pierwszego biskupa Rzymu. Ale nie o samą budowlę przecież chodzi. Święto jest przede wszystkim okazją do wyrażenia czci świętemu Piotrowi i każdemu jego następcy, którzy zgodnie z wolą Chrystusa zostali postawieni jako pasterze całego Kościoła powszechnego. Przez tyle lat wielką modlitewną miłością otaczaliśmy Jana Pawła II, o którym z taką dumą mówiliśmy: Piotr naszych czasów. Niech nie zabraknie wyrazów oddania i modlitwy w intencji panującego nam obecnie Ojca Świętego Benedykta. Naszym obowiązkiem jest wspierać jego pasterską posługę w niesieniu Ewangelii wszystkim narodom.
3. Za sprzątnięcie kościoła składamy serdeczne „Bóg zapłać” Paniom; Krakowskiej Agnieszce i Pisarskiej Annie. Na przyszły tydzień zapraszamy Panie; Krakowską Czesławę i Pisarską Krystynę.

W TYM TYGODNIU PATRONUJE NAM:

- 23 II – św. Polikarp, biskup i męczennik, uczeń świętego Jana Ewangelisty, ustanowiony przez tego Apostoła biskupem Smyrny w Azji Mniejszej; zaliczany jest do grona Ojców Apostolskich, czyli tych pisarzy chrześcijańskich, którzy znali Apostołów i bezpośrednio od nich czerpali naukę pozostawioną przez Chrystusa; po 60 latach przewodzenia Kościołowi w Smyrnie poniósł śmierć męczeńską pomiędzy rokiem 155 a 169 (wspomnienie obowiązkowe).



W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą
*Małgorzata Plucińska, Marta Zygmunt, Marta Stępniewska, Damian Korzyk,
 Damian Łysyganicz, Damian Guza, Maciej Faran, Maciej Dyrda, Maciej Żmijewski.*
 Solenizantów zapraszamy na mszę św. w piątek o godz. 16:00

Gazetkę redaguje zespół:

ks. Stanisław Gołyźniak, Karolina i Witold Smoleńscy

Oprawa graficzna: Bernadetta Szkarłat